

Teresa Neckar-Ilnicka*

NAUCZYCIEL DZIECI W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM KREATOREM TWÓRCZEJ AKTYWNOŚCI – MITY CZY FAKTY?

WPROWADZENIE

Aktywność twórcza dziecka stanowi niewątpliwie wyzwanie dla edukacji. Ważna jest tu rola nauczyciela małego dziecka. Praca edukacyjna uwzględniająca indywidualność każdego dziecka i dostrzegająca w każdym uczniu potencjał rozwojowy to deklarowany postulat pedagogów humanistycznie zorientowanych (Neckar-Ilnicka, 2009, s. 223-232). Edukacja i nauki o niej stoją przed koniecznością poszukiwania rozsądnej równowagi w przygotowaniu do „życia w warunkach sukcesu i jego braku” – podkreślał K. Denek (2005).

Żeby móc sobie radzić ze wzrastającą złożonością naszego świata, twórcze umiejętności są człowiekowi potrzebne bardziej niż kiedykolwiek – wskazuje E. Smak (2009). Pisz też, że:

wymagania stawiane współczesnemu człowiekowi to już nie tylko oczekiwanie kompetencji, lecz także otwarte go umysłu, rozwiniętych zdolności uczenia się, umiejętności reagowania na zmienne sytuacje oraz wyobraźni i zdolności inwencyjnych. (Smak, 2009, s. 101)

Nauczyciel we współczesnych czasach, musi umieć radzić sobie zarówno z otaczającą rzeczywistością oraz z wyzwaniami i oczekiwaniami innych wobec jego roli zawodowej. „Nauczyciel uczy się nie tylko *tu i teraz*, ale również dla czasu przyszłego” – podkreślają I. Rudek i A. Soroka-Fedorczuk (2009, s. 53). Dalej piszą, że „rolą nauczyciela w przygotowaniu dziecka do wyzwań współczesnego świata jest mądre stymulowanie jego rozwoju w kontekście otaczającej, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości” (s. 54).

W 1996 roku na konferencji w Bernie podjęto próbę określenia zadań edukacyjnych szkoły. Zaproponowano listę kompetencji, które powinni zdobyć młodzi Europejczycy, aby sprawnie funkcjonować w nowoczesnym społeczeństwie (Sobiepan, 1998). Elementem kompetencji kluczowych są umiejętności kluczowe. Jedną

* Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu.

z umiejętności kluczowych jest *rozwiązywanie problemów w twórczy sposób*. Zadaniem szkoły jest stworzenie uczniom warunków do osiągnięcia użytecznych i koniecznych kompetencji, które umożliwią sprawne funkcjonowanie w życiu zawodowym i w zmieniającym się świecie. Punktem odniesienia staje się uczeń i jego perspektywy życiowe. Uczenie nie może być gromadzeniem wiedzy dla niej samej. Proces osiągnięcia kompetencji musi dokonywać się w takich sytuacjach, w których uczeń ma szansę na maksymalną samodzielność w myśleniu, poszukiwaniu rozwiązań, wykorzystaniu źródeł informacji i zdobytych doświadczeń. Ważne, aby odpowiedzialnie kierował własnym rozwojem (Sobiepan, 1998; Brzezińska, 1994). Z. Kwieciński pisze:

W formach kształcenia należy położyć nacisk na kształtowanie krytycyzmu i myślenia twórczego, na samodzielne dociekanie prawdy, dogłębne studiowanie, konfrontowanie różnych stanowisk, rozróżnianie zdarzeń od ich interpretacji, na umiejętność stosowania różnorodnych form i stylów ekspresji, przestrzeganie reguł uczniwego dialogu, tolerancji dla odmienności. (Kwieciński, 2012, s. 410)

W. Limont, pisząc o uczniu zdolnym, zaznacza, że:

Wciąż jeszcze funkcjonujący stereotyp każe uważać za zdolne te dzieci, które są posłuszne i pilne, bez protestu dostosowujące się do wymagań szkoły, niemający problemów zarówno w nauce przedmiotów ścisłych, jaki i humanistycznych oraz artystycznych. Stereotypowo uczeń zdolny postrzegany jest zatem jako ten, który nie zadaje trudnych pytań, dobrze się uczy i nie ma dziwnych pomysłów. (Limont, 2005, s. 30)

Dalej pisze:

Specjalne potrzeby ucznia zdolnego wynikają z charakteryzującej go ciekawości świata, szerokich lub wąskich zainteresowań i umiejętności samodzielnego myślenia i skupienia uwagi na zajęciach odpowiadających jego zainteresowaniom. Szczególnie silne są jego potrzeby poznawcze, związane z występowaniem zainteresowań bardziej pogłębionych niż u osób przeciętnie uzdolnionych. (Limont, 2005, s. 30)

W. Limont podkreśla też, że „z badań wynika, że nauczyciele słabo orientują się w zdolnościach swoich wychowanków. Są zadowoleni z płynnego przyswajania szkolnych wiadomości przez uczniów, natomiast nie starają się (lub nie mają takich możliwości) rozwijać potencjalnych zdolności tkwiących w każdym uczniu” (2005, s. 31). Autorka analizuje też *zagadnienie zdolności w świetle ustaw oświatowych* – w Polsce, w Stanach Zjednoczonych i w dokumentach Unii Europejskiej (Limont, 2005, s. 27-38.).

Podstawowym wyzwaniem edukacyjnym staje się (...) umiejętność rozpoznawania uczniów zdolnych możliwie jak najwcześniej, czyli na początku kariery edukacyjnej. Sposób postrzegania i rozpoznawania uczniów zdolnych przez nauczycieli w kształceniu zintegrowanym, a także stosowane przez nauczycieli metody i formy oddziaływań wobec tych dzieci decydują często o tym, czy uczeń rozwinie swoje potencjalne zdolności oraz czy stanie się aktywną, twórczą i samodzielną jednostką na miarę dzisiejszych czasów. (Kochanowska, 2010, s. 291)

Nauczyciel powinien zatem zwracać uwagę na wszystkie możliwości i ograniczenia oraz potrzeby i oczekiwania swoich uczniów:

Różnorodność i – w ciągu ostatnich lat – wielość wydanych publikacji, które są poświęcone szeroko pojętej twórczości dziecka, wskazują na głębsze i humanistyczne podejście do jego rozwoju i zagadnień edukacji. Perspektywa ta jest widoczna również w problemach edukacji plastycznej i stymulacji twórczości plastycznej dziecka. (Szuścik, 2010, s. 96)

„Aby realizować błyskotliwe pomysły, warto się wcielić w trzy role: twórcy, badacza i krytyka. (...) Ważne jest też zaangażowanie i rozmowy z ludźmi” – podkreśla P. Davies (2004, s. 206). Podmiotowe traktowanie ucznia to też deklaracja humanistycznie zorientowanych pedagogów. Konieczne jest spełnienie podstawowego warunku podmiotowości, czyli aktywności i samodzielnego badania, poszukiwania, rozwiązywania problemów itp. Edukacja powinna być procesem równoczesnego integrowania, scalania i łączenia wiedzy i umiejętności (chcąc odejść od nauczania podającego na rzecz nauczania aktywizującego) (Neckar-Ilnicka, 2015). Zatem:

Konieczne jest stwarzanie dzieciom poczucia bezpieczeństwa, klimatu życzliwości i zaufania między nimi a nauczycielem, sytuacji umożliwiających przeżywanie uczuć radości i zadowolenia z osiągniętych sukcesów, jak też pokonywania trudności, a w konsekwencji akceptacji samego siebie, poczucia harmonii w kontaktach z innymi ludźmi oraz szeroko pojętym środowiskiem społecznym i przyrodniczym. (Neckar-Ilnicka, 2015, s. 194)

J. Malinowska podkreśla, że „efektywne uczenie się musi być aktem woli uczącego się, niezależnie od jego wieku. Każde dziecko ma naturalną potrzebę uczenia się” (2015, s. 168). Metody aktywizujące:

(...) sprzyjają rozwijaniu twórczego i krytycznego myślenia dzieci, uczą słuchania i negocjowania. Pobudzają do zadawania pytań. Dają więcej okazji do posługiwania się językiem i nawiązywania kontaktów z innymi dziećmi, pełnienia określonych ról. Nie bez znaczenia jest to, że wywołują w uczniach pozytywne emocje, uatrakcyjniają pobyt dziecka w szkole. Dają też możliwość uczenia się od siebie nawzajem i wdrażają do przestrzegania zasad efektywnego współdziałania. Umożliwiają doskonalenie umiejętności pisania, czytania, planowania. Uczą posługiwania się poznanymi pojęciami. Wdrażają również do samooceny. (Spikert, 2005, s. 159)

Spikert wskazuje też, iż:

Pracując metodami aktywizującymi, można przydzielać dzieciom w obrębie jednej grupy rozmaite zadania. Sprzyja temu odpowiedni przydział ról: wzrokowcy mogą wyszukiwać informacje, a kinestetycy wykonywać więcej zadań związanych z eksperymentowaniem – mogą np. dokonywać pomiarów. Słuchowcy natomiast mogą przekazywać wyniki pomiarów wzrokowcom, którzy je zapisują. Słuchowcy również mogą prezentować wyniki pracy grupy na forum klasy. I zazwyczaj podczas prac zespołowych dzieje się tak, że uczniowie intuicyjnie obierają te role, które są zgodne z ich stylem uczenia się. (Spikert, 2005, s. 164)

Dostrzegając wagę zagadnienia: *kształcenia i rozwijania aktywności twórczej dzieci w wieku wczesnoszkolnym w procesie edukacji*, zapytano o to nauczycielki uczniów klas I-III ze szkół podstawowych z Wrocławia (moje studentki, które utrzymują ze mną kontakt, mimo upływu już kilku lat od ukończenia studiów). Wykorzystano otwarty wywiad pogłębiony:

Idea otwartego wywiadu pogłębionego ma swoje źródło w założeniach hermeneutyki, zgodnie z którymi rozumienie ludzkiego działania, życia jest możliwe dzięki procesowi interpretacji dokonywanych z pozycji analizującej własne działanie (życie) jednostki. Badany snując opowieść, interpretuje swoje działania, nadaje im sens w perspektywie wcześniejszych i aktualnych doświadczeń (Pilch i Bauman, 2001, s. 327).

Zadano nauczycielkom następujące pytania:

- Jaka jest Pani opinia na temat możliwości i ograniczeń w procesie kreowania twórczej aktywności uczniów w wieku wczesnoszkolnym w procesie edukacji?
- Jak ocenia Pani siebie jako organizatora tego procesu?

Wypowiedzi nauczycielek nagrywano (po uzyskaniu zgody osób badanych na nagrywanie ich wypowiedzi). W badaniu wzięło udział sześć nauczycielek. Poniżej zaprezentowano wyniki tego badania.

MOŻLIWOŚCI I OGRANICZENIA W PROCESIE KREOWANIA TWÓRCZEJ AKTYWNOŚCI UCZNIÓW W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM W PROCESIE EDUKACJI W OPINIACH NAUCZYCIELI

1. Nauczycielka uczniów klas II, 29 lat:

Uważam, że moi uczniowie mają ogromny potencjał i są gotowi do tego, aby być ludźmi twórczymi. Ja im w tym staram się pomagać, staram się wydobywać ich talenty. Mam uzdolnionych uczniów w obszarze plastyki, muzyki i jednego wybitnego w dziedzinie poezji (układa sam wierszyki, rymowanki i stara się zawsze je przedstawić innym dzieciom). Uważam, że warunki w mojej szkole sprzyjają temu, aby uczniowie chcieli być osobami twórczymi. Jest tu organizowanych wiele konkursów, zawodów itp., które zachęcają moich uczniów do pogłębiania swoich zainteresowań, pasji. (...) Oczywiście dostrzegam też pewne ograniczenia – np. rodzice niektórych moich uczniów koniecznie chcą, aby ich dzieci rozwijały swoje talenty w obszarach, które są dla nich interesujące, niezależnie od zaciekawień dzieci. (...) Uważam, że wielu rodziców moich uczniów nie wie, jakie są „mocne strony” ich dzieci i jakie mają zainteresowania. (...) Staram się zachęcać swoich uczniów do podejmowania różnorodnej aktywności, aby mogli rozpoznać swoje zainteresowania i dookreślić swoje talenty. (...) Sama też staram się być osobą twórczą, aby dawać przykład moim uczniom.

2. Nauczycielka uczniów klas I, 31 lat:

Moim zdaniem, jeśli chodzi o kreowanie twórczej aktywności dziecka w wieku wczesnoszkolnym w procesie edukacji, to w sytuacji dziecka – ucznia klasy I, nie jest ważny efekt końcowy, lecz sam proces tworzenia. Dziecko jest zainteresowane tym, co robi (czyli rysowaniem, malowaniem, swoim tańcem, śpiewaniem, grą na instrumencie itp.). Zaobserwowałam, jak moi uczniowie angażują się w aktywności, które sprawiają im przyjemność. Po tych moich obserwacjach staram się organizować sytuacje, które wyzwalały ich aktywność twórczą (czyli np. przygotowuję warsztat do prac plastycznych, zapraszam dzieci do sali, gdzie jest fortepian, lub włączam film z aktywnym udziałem dzieci w roli aktorów itp.). Zawsze jest grupa uczniów, którzy w tych sytuacjach zaczynają być aktywni (czyli np. zaczynają malować, śpiewać razem z dziećmi z filmu itp.). Stają się twórcami swoich aktywności, chętnie eksperymentują w różnych obszarach. (...) Uważam, że bardzo ważne jest (z mojej perspektywy – nauczycielki tych dzieci) stwarzanie sytuacji, aby dzieci potrafiły uczyć się (też) na podstawie popełnionych błędów. Nie oceniam ich w sytuacji, gdy dostrzegam niezadowolone z podjętej przez nich aktywności, ale staram się rozmawiać na ten temat. (...) Moi uzdolnieni uczniowie są często niezadowoleni ze swoich osiągnięć. Często pytają mnie, co zrobili źle lub dlaczego im nie wyszło. Zawsze staram się być pozytywnie nastawiona do tych ich wątpliwości i podkreślam ich oryginalność.

3. Nauczycielka uczniów klas III, 34 lata:

Uważam, że każdy uczeń jest inny i trudno mówić o konkretnych sposobach na pobudzanie ich twórczej aktywności. Zawsze trzeba dobrze poznać dziecko, aby organizować mu warunki do rozwijania jego twórczości. Ważne jest też stwarzanie dogodnych warunków do wyrażania samooceny przez dziecko. W sytuacji wątpliwej (gdy dziecko nie jest zadowolone z wyników swojej pracy) staram się rozmawiać z nim indywidualnie. Myślę, że każdy ma „coś w sobie”, co można określić jako: oryginalność, indywidualność, twórczy potencjał. Konieczne jest (ze strony nauczycieli) podkreślanie tych cech indywidualnych, pobudzanie uzdolnień i dodawanie uczniom odwagi do podkreślenia swojej oryginalności. (...) Mam kilku uczniów, którzy bardzo chętnie podejmują wyzwanie tworzenia czegoś oryginalnego (np. pisanie wierszy, opowiadań). Zawsze staram się stworzyć im warunki do zapisania ich pomysłów, a potem (jeśli mają taką potrzebę) – przedstawić efekt ich twórczości innym dzieciom. (...) Mam pewne wątpliwości dotyczące organizacji edukacji w mojej szkole. Uważam, że jest za mało możliwości prezentacji i wykorzystania efektów twórczej aktywności uczniów z klas I-III. Są organizowane różne konkursy, ale dla uczniów klas wyższych.

4. Nauczycielka uczniów klas II, 41 lat:

Sądzę, że wyzwaniem dla nas (nauczycieli klas I-III) jest tworzenie warunków do kreowania twórczej aktywności naszych uczniów. W podstawie programowej są konkretne zalecenia: co uczeń powinien umieć po ukończeniu i etapu edukacji, aby sobie mógł poradzić już w edukacji podzielonej na przedmioty. Myślę, że wszystko zależy od pomysłu nauczycieli klas I-III na realizację edukacji w obszarze twórczej aktywności dzieci. Uważam, że każdy uczeń zasługuje na akceptację i każdy powinien mieć stwarzane warunki,

które zachęcą go do podejmowania twórczych działań. (...) Uważam, że bardzo dobrze znam swoich uczniów (ich zainteresowania, potrzeby, zdolności) i jestem otwarta na ich propozycje rozwijania się w wybranych przez nich obszarach twórczej aktywności. (...) Problemem (według mnie) są czasem ich rodzice, którzy wymagają od nich bardzo dobrych wyników w każdym obszarze edukacji. Mam uczniów zdolnych, ale mam też uczniów, którzy mają trudności w uczeniu się. Uważam, że rodzice powinni starać się lepiej poznać swoje dziecko, nie wymagać od niego osiągnięć w obszarach, które są dla niego niezbyt atrakcyjne i ciekawe, a czasem nieosiągalne ze względu np. na trudności dziecka w uczeniu się. (...) Staram się być niekonwencjonalna i dostrzegać (i podkreślać) oryginalność pracy uczniów – też tych, którzy mają problemy w systematycznym uczeniu się.

5. Nauczycielka uczniów klas III, 44 lata:

Uważam, że każdy uczeń posiada pewien potencjał twórczości, każdy ma jakieś zdolności, zaciekawienia i zainteresowania. Moi uczniowie są bardzo zadowoleni, gdy mogą samodzielnie rozwiązywać zadania (ale bez dookreślenia przeze mnie czasu). Staram się dostosować zadania do ich możliwości, zwracam też uwagę na brak możliwości wykonania zadania (np. w sytuacji dzieci z trudnościami w uczeniu się). (...) Staram się angażować w ich działania, obserwować aktywność moich uczniów, ale zawsze podkreślałam konieczność współpracy i współdziałania w grupie, uczenia się od innych. Uważam, że to bardzo ważna umiejętność, która sprzyja rozbudzaniu aktywności twórczej dzieci. Otwartość na innych sprzyja też otwieraniu się na nowe doświadczenia (każdy może mieć inny pomysł na rozwiązanie problemu). (...) Moim zdaniem uczniowie bardzo wiele czasu (za dużo) spędzają przy komputerze. Rozmawiam z rodzicami moich uczniów na ten temat, ale rodzice w znacznej większości nie widzą w tym problemu. Staram się rozmawiać też z dziećmi o tej sytuacji, ale bez wsparcia ich rodziców nie bardzo udają mi się te rozmowy. (...) Zawsze – oceniając uczniów – staram się zwracać uwagę na to, co dziecku udało się wykonać, nigdy nie zaczynam swojej wypowiedzi od wskazywania błędów. Uważam, że takie moje postępowanie sprzyja rozwijaniu aktywności twórczej przez moich uczniów, którzy nie boją się przyznać do błędów, a nawet często chcą o nich porozmawiać. Uważam to za swój sukces pedagogiczny.

6. Nauczycielka uczniów klas I, 45 lat:

Staram się sprzyjać rozwijaniu twórczości przez moich uczniów. Staram się wykazywać im zainteresowanie, angażować się w ich poszukiwania, mieć stale nowe pomysły na organizowanie ich aktywności. Uważam, że twórcza aktywność dzieci ma też wartość terapeutyczną i pozwala na odkrywanie siebie w nowych odstonach. Moim zadaniem jest dobór właściwych metod aktywizujących, które sprzyjają twórczej aktywności moich uczniów. Zwracam też uwagę na kształcenie i rozwijanie umiejętności krytycznego i twórczego myślenia dzieci. Często proponuję swoim uczniom aktywność artystyczną (w różnych obszarach). Staram się być empatyczna w relacji z nimi, wczuwać się w ich myśli. Uważam, że wielu nauczycieli nie dba o rozwój twórczości swoich uczniów, realizuje program bez zwracania uwagi na indywidualne potrzeby dzieci. Uważam, że nauczyciel małych uczniów powinien „wyzdobywać” talenty, stwarzać okazje do rozwiązywania problemów w twórczy sposób przez każde dziecko.

Interesujące są wypowiedzi wszystkich nauczycielek, natomiast bardzo ważne wydaje się zwrócenie uwagi przez jedną z nich na problem związany z korzystaniem przez dzieci z komputera. „Wprowadzenie komputera do zajęć szkolnych daje doskonałe efekty dydaktyczne. Kształcenie multimedialne jest nauczaniem wielokołowym, przez co oddziałującym na wiele zmysłów i wielostronnie aktywizującym dzieci. Dźwięk, obraz, dotyk zapewniają dwustronną komunikację pomiędzy komputerem a użytkownikiem” – pisze Z. Bogdanowska (2005, s. 246). Dalej autorka podkreśla, że: „(...) komputer nie powinien zakłócać kształcenia ani zastępować pedagoga. Powinien być umiejętnie wykorzystywany, wówczas praca dydaktyczno-wychowawcza i terapeutyczna zyskuje na atrakcyjności i efektywności” (s. 246).

Warta przytoczenia w tym miejscu wydaje się też opinia, jaką wyraża Dylak:

Myślenie uczniów we współczesnej szkole, w czasach wielorakich ułatwień i unikania wszelkiego wysiłku, musi być (...) wspierane specjalnymi działaniami, gdyż ewolucja jest zbyt wolna w kontekście zmian w świecie i w człowieku, w dużej mierze spowodowanych coraz doskonalszymi technologiami. Doskonałym przykładem jest rozwój technologii cyfrowej. Sprawia, że pojawiają się nowe, coraz lepsze narzędzia poznawcze i sprawcze, a w efekcie człowiek coraz bardziej się od nich uzależnia i staje się bezradny. (Dylak, 2015, s. 31)

Dostrzeganie tego obszaru aktywności uczniów przez ich nauczycielkę jest bardzo istotne, natomiast dyskusyjna jest reakcja rodziców dzieci na ten fakt.

S.M. Kwiatkowski pisze o „miejscu i roli przywództwa w edukacji” (2010, s. 13-23) i podkreśla:

W edukacji, która wprawdzie nie jest produkcją, ale ma pewne cechy usługi, też możemy wyróżnić przywództwo stałe i okresowe. Przywódcą stałym (względnie stałym) jest dyrektor, a przywódcami okresowymi: nauczyciele kierujący realizacją wybranych zadań dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych; uczniowie imponujący w różnym czasie różnymi umiejętnościami lub dobrami oraz rodzice, którzy ze względów zawodowych mogą współpracować ze szkołą ze zmiennym nasileniem. (Kwiatkowski, 2010, s. 14.)

Ta uwaga dotycząca rodziców (jako *przywódców okresowych, współpracujących ze szkołą ze zmiennym nasileniem*), może być pewnym wyjaśnieniem ich reakcji na przedstawiony przez nauczycielkę ich dzieci problem.

REFLEKSJE KOŃCOWE

„Lepiej być optymistą niż pesymistą, jeśli osiągnięcie celu zależy w znacznym stopniu od naszych (choćby nieświadomych) starań. Optymizm jest ważnym źródłem motywacji do pokonywania przeszkód i zagrożeń” – pisze J. Czapiński (2005, s. 141). Zatem w sytuacji trudności, ograniczeń, braku możliwości stwarzania dobrych warunków do kreowania aktywności twórczej uczniów w procesie edukacji,

można sugerować ich nauczycielom **optymizm**. Wszystkie nauczycielki biorące udział w badaniu dostrzegają konieczność stwarzania warunków do rozwijania aktywności twórczej swoich uczniów. Są zainteresowane i samym procesem twórczym uczniów, i efektem końcowym. Należy podkreślić, że ich praca sprzyja kształceniu i rozwijaniu twórczej aktywności ich uczniów. Dostrzegają zarówno możliwości, jak i ograniczenia w procesie kreowania tej aktywności twórczej dzieci.

Można zatem uznać, że pytanie w tytule artykułu: „Nauczyciel dzieci w wieku wczesnoszkolnym kreatorem twórczej aktywności – mity czy fakty?” nie jest już aktualne. Nauczyciel dzieci w wieku wczesnoszkolnym **jest** kreatorem twórczej aktywności swoich uczniów – to **fakt**.

LITERATURA

- Bogdanowska, Z. (2005). Multimedialne wspomaganie edukacji. W M. Nowicka (red.), *Zreformowana wczesna edukacja – od refleksji ku działaniom nauczyciela*. Warszawa.
- Brzezińska, A. (1994). Czy może być aktywne uczestnictwo ucznia i nauczyciela?. W G. Lutomski (red.), *Uczyć inaczej*. Poznań.
- Czapiński, J. (2005). Optymiści i ryzykanci. Polskie paradoksy. W M. Drogosz (red.), *Jak Polacy przegrywają? Jak Polacy wygrywają?* Gdańsk.
- Davies, P. (2004). *Eureka! Jak rodzą się błyskotliwe pomysły. Jak wpadać na genialne pomysły i wprowadzać je w życie. Krótki kurs kreatywności na przykładzie ludzi, którzy odnieśli sukces*. Warszawa.
- Denek, K. (2005). *Ku dobrej edukacji*. Toruń – Leszno.
- Dylak, S. (2015). ...aby uczyć dzieci myśleć. W J. Malinowska i T. Neckar-Ilnicka (red.), *Uczenie się dzieci. Myślenie i działanie*. Kraków.
- Kochanowska, E. (2010). Rozpoznawanie uczniów zdolnych w kształceniu zintegrowanym. W E. Ogrodzka-Mazur, U. Szuścik i A. Gajdzica (red.), *Edukacja małego dziecka. Teoretyczne odniesienia, tendencje i problemy. Tom 1*. Kraków.
- Kwiatkowski, S.M. (2010). Miejsce i rola przywództwa w edukacji. W S.M. Kwiatkowski i J.M. Michalak (red.), *Przywództwo edukacyjne w teorii i praktyce*. Warszawa.
- Kwieciński, Z. (2012). *Pedagogie postu. Preteksty – konteksty – podteksty*. Kraków.
- Limont, W. (2005). *Uczeń zdolny. Jak go rozpoznać i jak z nim pracować*. Poznań.
- Malinowska, J. (2015). Motywacja jako warunek efektywnego uczenia się dzieci. W J. Malinowska i T. Neckar-Ilnicka (red.), *Uczenie się dzieci. Myślenie i działanie*. Kraków.
- Neckar-Ilnicka, T. (2009). Edukacja do sukcesu dziecka – ustalanie granic. Refleksje

- pedagoga. W E. Smak (red.), *Nauczyciel wczesnej edukacji*. Opole.
- Neckar-Ilnicka, T. (2015). Kształcenie i rozwijanie umiejętności samokontroli i samooceny dziecka w procesie edukacji. W J. Malinowska i T. Neckar-Ilnicka (red.), *Uczenie się dzieci. Myślenie i działanie*. Kraków.
- Pilch, T. i Bauman, T. (2001). *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Warszawa.
- Rudek, I. i Soroka-Fedorczuk, A. (2009). Rola nauczyciela w przygotowaniu dziecka do wyzwań współczesnego świata. W E. Smak (red.), *Nauczyciel wczesnej edukacji*. Opole.
- Smak, E. (2009). Problematyka twórczości w poglądach nauczycieli wczesnej edukacji. W E. Smak (red.), *Nauczyciel wczesnej edukacji*. Opole.
- Sobiepan, T. (koordynator programu) (1998). *Materiały edukacyjne programu KREATOR*. Warszawa.
- Spikert, A. (2005). Wspieranie działań uczniów przez zastosowanie metod aktywizujących. W M. Nowicka (red.), *Zreformowana wczesna edukacja – od refleksji ku działaniom nauczyciela*. Warszawa.
- Szuścik, U. (2010). Wielowymiarowość podejścia do twórczości plastycznej dziecka. W E. Ogrodzka-Mazur, U. Szuścik i A. Gajdzica (red.), *Edukacja małego dziecka. Teoretyczne odniesienia, tendencje i problemy. Tom I*. Kraków.

NAUCZYCIEL DZIECI W WIEKU WCZESNOSZKOLNYM KREATOREM TWÓRCZEJ AKTYWNOŚCI – MITY CZY FAKTY?

Słowa kluczowe: edukacja, umiejętność kluczowa, twórcza aktywność, nauczyciel dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Streszczenie: Kształcenie i rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów w twórczy sposób to niewątpliwie ogromne wyzwanie dla edukacji. Ponieważ wzrasta zapotrzebowanie na ludzi myślących i twórczych, zapytano nauczycielki uczniów klas I-III o możliwości i ograniczenia w realizacji kreowania twórczej aktywności dzieci w obszarze edukacji. Zapytano też nauczycielki o ich samoocenę w tym procesie. Wykorzystano otwarty wywiad pogłębiony (według T. Pilcha i T. Bauman (2001)). Rozmawiano z sześcioma nauczycielkami z Wrocławia. Wszystkie podkreślały rolę nauczycieli w procesie kształcenia i rozwijania tej umiejętności, wykorzystanie właściwych (aktywnych) metod pracy oraz to, że ważna jest ich rola jako organizatorów współpracy ze środowiskiem rodzinnym. Pozytywnie oceniły siebie jako organizatorki kształcenia i rozwijania umiejętności rozwiązywania problemów w twórczy sposób jako umiejętności kluczowej współczesnego Europejczyka. Ich zdaniem aktywność twórcza jest aktywnością oczekiwaną przez wszystkich uczestników edukacji (i dorosłych, i dzieci). Z perspektywy nauczyciela nauczycieli można uznać, że badane nauczycielki stanowią dobry przykład nauczycielek dbających o kształcenie i rozwijanie tej umiejętności kluczowej.

THE TEACHER OF EARLY SCHOOL-AGE CHILDREN – THE DESIGNER OF CREATIVE ACTIVITY – MYTHS OR FACTS?

Keywords: education, key skill, creative activity, teacher of early school-age children

Abstract: Teaching and developing creative problem-solving skills is undoubtedly a huge challenge for education. As the demand for thinking and creative people is growing, I-III grade school teachers were asked about the possibilities and limitations they face while designing children's creative activity in the field of education. Open-ended in-depth interview protocol (Pilch and Bauman (2001)) was used as an instrument. Six teachers from Wrocław were interviewed. They pointed out the importance of teachers in the education and development of the skill and they emphasized the use of appropriate (active) working methods in the process. They also pointed out that their role as organizers of cooperation with the family environment is extremely important. They evaluated themselves positively as the organizers of education and development of creative problem-solving skills which is regarded as a key skill in a modern European. In their opinion, creative activity is looked-for by all participants of education (both adults and children). From the perspective of a teacher of teachers, it can be recognized that the interviewed teachers are a good example of tutors who take care of teaching and developing this key skill.